

SŁOWO

Wilno, Niedziela 23-go listopada 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złota, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr., W N-rach świątecznych 1 na prowincji o 25 proc. drożej.

Akompanjament pacyfistyczny.

Dwa wypadki ostatnich dni zwracają na siebie powszechną uwagę: przejęcie przez rząd francuski floty Wrangla i oświadczenie nowomianowanego ambasadora Francji w Moskwie p. Herbetta. Oba wypadki żywo są komentowane w kołach politycznych państw europejskich, dają bowiem one dużo do myślenia na temat jak się ułożą przyszłe stosunki francusko-sowieckie.

Od roku 1921 flota gen. barona Wrangla składająca się z 2 pancerników, 1 krążownika, 7 kontrtorpedowców, 3 torpedowców, 4 łodzi podwodnych i 2 kanonierek, znajdowała się dotychczas w Bisericie (port Sidi-Abdol).

Przed tygodniem odwiedził Bisericę admirał francuski Ekselman i oświadczył dowódcy floty rosyjskiej adm. Berensowi, iż z polecenia swego rządu obejmuje w tymczasowe posiadanie okręty rosyjskie, których los dalszy jest przesadzony. Z masztów okrętów tych zdjęto flagę andrzejską (cesarską) a załoga umieszczona została w koszarach i ma być rozlokowana we Francji w charakterze robotników.

W Moskwie zaś zorganizowana została komisja pod przewodnictwem prof. Kryłowa, która ma przejąć okręty w Bisericie w imieniu rządu Sowieckiego.

Flota gen. Wrangla przestała więc istnieć. Dyplomacja sowiecka odniosła sukces, który daje asumpt do ułożenia pomyślnych stosunków w sprawie uławiania stosunków z Francją.

Wywiad udzielony przez p. Herbetta, nowomianowanego posła francuskiego w Moskwie, współpracownikowi „Nene Zürcher Zeitung” nazajutrz prostowany przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, wywołał tak głośny rezonans, że fakt przekazania floty znalazł do znaczenia drobnego epizodu.

Oto jego ciekawsze ustępy: „Ponieważ granicy wschodniej stanowi problem, bardzo najeżony koleami. Wiemy, że na tym punkcie wszyscy Niemcy są zgodni, lecz jednocześnie musimy zachować wyjątkową oględność w stosunku do naszej przyjaciółki—Polski. Jedyna droga, dzięki której dotrzeć możemy do tej sprawy, moim zdaniem prowadzi przez Rosję. Saoro w Genewie próbowałem zwoływać Niemcy w kierunku przystąpienia ich do Ligi Narodów, delegaci nasi zrozumieli, iż jednocześnie konieczne jest osiągnięcie kontaktu z Rosją. Art. 16 Paktu Ligi Narodów stawia Niemcy wobec kwestji niezmiernie ważkiej: Czy możemy, my, rozbrojeni, pozwolić na przejście przez nasze terytorjum wojsk Ligi Narodów, idących przeciwko Rosji? I tu znowu odpowiedzi szukać należy w uprzednim porozumieniu z Rosją w sprawie polityki zagranicznej, szczególnie w sprawach, dotyczących Polski”.

Oświadczenie p. Herbetta, jak już zaznaczyliśmy, nazajutrz po jego ukazaniu się w pismach zostało oficjalnie sprostowane, że uwagi nowego posła „nie oddają żadną miarą uczuć i poglądów rządu francuskiego”.

Mimo oficjalnego zaprzeczenia nad enuncjacją Herbetta nie można przejść do porządku dziennego.

A teraz przejdźmy do Rosji. Argumenty odpowiedzi rosyjskiej w sprawach dotyczących Polski za-

demonstrowane były ostatnio na „Krasnoj Ploszczadi” w Moskwie w czasie świętowania jubileuszu pięćdziesiątka 1-szej konnej armji Budienego.

Czerwona kawalerja, według słów Frunzego, odegra ogromną rolę w przyszłej wojnie i przeto zabiegi o stworzenie kadrów kawalerzystów oraz koniecznego zapasu koni winne być ciągną troską rządu Sowieckiego.

Inni dygnitarze sowieccy oświadczyli otwarcie, że „niedaleka już chwila, kiedy czerwoni kawalerzyści zmierzają się jeszcze raz z armjami bankierów w zashedu”.

Słowem p. Herbetta towarzyszywiąc w Moskwie prawdziwie pacyfistyczny akompanjament.

K. S.

SEJM I RZĄD.

Kredyty dla rolnictwa.

Dn. 26 b. m. odbędzie się Belwederze konferencja w sprawie długoterminowego kredytu dla rolnictwa. Udział w konferencji mają wziąć przedstawiciele Sejmu i Senatu, członkowie rządu, reprezentanci państwowych banków, wreszcie przedstawiciele rolniczych organizacji.

Objęcie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dnia 20 b. m. nowomianowany minister sprawiedliwości p. Antoni Żychliński przybył do M-stwa Sprawiedliwości w celu objęcia urzędowania. Minister Wyganowski z powodu choroby nie mógł być obecny wobec czego podsekretarz stanu Siemnicki w jego imieniu zwrócił się do zebranych w sali urzędniczej M-stwa ze słowami podziękowania za ich współpracę. Po przedstawieniu ministrowi Żychlińskiemu zebranych urzędników p. minister wygłosił krótkie przemówienie.

Dzieci—komuniści.

RYGA. 22.XI (tel. włs.). Gazety sowieckie triumfują, że ilość pionierów w całej Rosji sowieckiej osiągnęła na 1 września poważnej cyfry 600000 osób. Obecnie dla dzieci poniżej 10 lat tworzy się nowa organizacja pod nazwą „oktiabrista” (październiczka), w pamięć październikowego przewrotu bolszewickiego.

Propaganda komunizmu wśród dzieci jest najbardziej zastraszającym objawem dzisiejszej Rosji. Pionierzy komсомолcy korzystają z wszelkiego rodzaju ulg, nprz. przy wstąpieniu do szkół lub otrzymaniu pracy. I dlatego rodzice, nawet najbardziej dalecy od bolszewizmu, wskutek ciężkich warunków materialnych, zezwalają dzieciom zapisywać się do organizacji, które systematycznie urabiają duszę dziecka agitacją i propagandą.

Nowy cfiary.

RYGA. 21.XI (tel. wł.—s) W Petersburgu oczekiwane jest rozpatrzenie w wojennym trybunale nowego wielkiego procesu o szpiegostwo. Pociągnięto do odpowiedzialności 19 osób, na czele z niejakim Pietrowym, b. funkcjonariuszem policji z czasów carskich.

Akt oskarżenia zarzuca podświadomemu uprawianiu szpiegostwa na rzecz jednego z ościennych państw bałtyckich. W kołach lotewskich istnieje przypuszczenie, że proces zainicjowany jest dla pewnych ukrytych celów taktycznych.

Praca akordowa.

RYGA 22.XI (tel. włs.). W prasie sowieckiej, a szczególnie w tygodnikach specjalnych jak „Kolejowic”, „Organizacja i system” i t. p. jest

gorąco dyskutowana sprawa podniesienia wytwórczości pracy, jako jedynego sposobu dźwignięcia Rosji z ciężkiego położenia ekonomicznego, w jakim się dziś znajduje. Sprawa ta została też podniesiona na obradującym obecnie w Moskwie zjeździe czerwonych związków zawodowych.

Jako charakterystyczny zwrot w poglądach przywódców bolszewickich należy zanotować przemówienie przewodniczącego związków Tomskiego, w którym wypowiedział się za ponownym wprowadzeniem w Rosji sowieckiej pracy akordowej, zmniejszonej z chwilą rewolucji. Uważa on, że tylko system akordowy może przyczynić się do podniesienia intensywności pracy i stanowi środek do podniesienia wytwórczości.

Expose Kalfowa.

SOFJA, 22. XI PAT. Wygłaszając w Sobranju expose w sprawie polityki zagranicznej minister spraw zagranicznych Kalfow oświadczył: Traktaty pokojowe i pragnienia pokoju stanowią podstawę naszej polityki. Wypełniamy lojalnie ciężące na nas ogromne zobowiązania starając się o zmniejszenie ich celem uniknięcia ruiny. Rokowania z mocarstwami sąsiednimi dążące do uregulowania rozmaitych spraw pozostających w zawieszaniu prowadzone są w duchu przyjaznym.

Rząd ma całkowitą nadzieję na osiągnięcie pożądanego rezultatu, przy uwzględnieniu interesów i godności państwowej Bułgarii. Minister oświadczył, że nie wątpi, iż misja delegatów Ligi Narodów przyniesie pomyślny rezultat. Bułgaria wypełnia ściśle swoje zobowiązania, mówił Kalfow, w przekonaniu, że lojalne zastosowanie klauzuli dotyczącej mniejszości przyczyni się do zatarcia rozbieżności, istniejących między narodami bałkańskimi.

Proces Polaków w Lipsku.

BERLIN 22.XI. (Pat). Jak donosi biuro Wolfa, w poniedziałek o godz. 9-iej rano rozpocznie się przed trybunałem Rzeszy w Lipsku proces przeciwko niemieckim obywatelom polskiej narodowości oskarżonym o zdradę stanu, ponieważ byli oni członkami polskiego związku powstańców. — W liczbie 80 aresztowanych przygotowane akty oskarżenia przeciwko 27. Druga grupa oskarżonych stanie przed trybunałem dnia 4 grudnia. W kołach rządowych spodziewają się, że do końca b. r. będą przeprowadzone wszystkie procesy.

Po morderstwie Staacka.

Mota Anglii do Zaghulapasy.

LONDYN, 22.XI. (PAT). Jak donoszą z Kairu, wysoki komisarz lord Allenby wręczył Zaghulow-paszy notę żądającą uręczystego przeproszenia, odszkodowania w wysokości 500 tys. funtów szterlingów, zakazu demonstracji politycznych i wycofania oficerów i wojsk egipskich z Sudanu. Jednocześnie nota nalega na utrzymanie nadal w Egipcie angielskich doradców prawnego i finansowego. Nota żąda odpowiedzi w przeciągu 24 godzin.

Ostrzeżenie.

KAIR, 22.XI. (PAT). Organ Zaghulapasy „Liberte” pisze: Jeżeli żądania Anglii w związku ze sprawą mordu, popełnionego na gen. Leo Staack wyjdą poza granicę możliwości i jeżeli sprawa ta miałaby służyć za pretekst do przeprowadzenia pewnych celów imperialistycznych, to żaden rząd egipski żądań tych nie przyjmie.

Wojska angielskie do Egiptu.

LONDYN 22.XI. PAT. Według doniesień nadeszłych do Reutersa z Malty kilka statków wojennych otrzymało rozkaz pozostawania w gotowości do wyjazdu do Aleksandrii.

Trockizm.

Wychodzący w Mińsku „Młot” zamieszcza w numerze z dnia 21-go listopada następującą rezolucję Moskiewskiego Komitetu partji komunistycznej w sprawie ukazania się artykułów Trockiego p. t. „Lekcje październikowe”:

„Po wysłuchaniu referatów Kameniewa i rozpatrzeniu wystąpienia tow. Trockiego w artykule „Lekcje Października” zebranie uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wyrażenie to jest zasadniczym pocięciem historii bolszewizmu — historii Rewolucji Październikowej.

Zebranie nie może nie wyrazić swego oburzenia, a szczególnie z powodu przekręcania przez tow. Trockiego istotnych jego stosunków z Leninem z jednej strony, a partji i CK — z drugiej. Przekręcanie to nie opiera się jedynie na nieprawidłowym przedstawianiu faktów, lecz na pocięciu ideowej treści bolszewizmu, wprowadzając tym w błąd partję, Międzynarodówkę i cały kraj co do stosunku Lenina do CK. w okresie październikowym. Artykuł tow. Trockiego jest według jego ideowej treści próbą zamiany leninizmu przez trockizm i prowadzeniem w dalszym ciągu rozpoczętej w roku zeszłym walki przeciwko kierownikom partji i Międzynarodówki Komunistycznej.

Zebranie nie może nie dopatrzeć się w tem naruszenia ze strony tow. Trockiego przyrzeczeń danych na 13-ym zjeździe partji. w sprawie nie naruszania jedności partji.

Tow. Trocki znowu stawia partję przed niebezpieczeństwem dyktand, którą zebranie uważa za absolutnie zbrodną i szkodliwą w chwili obecnej. Partja nie chce dyktand, ale niewątpliwie chce i zdebić się, aby na paczenie bolszewizmu należycie reagowano. Zebranie zwraca się z prośbą do CK o rozpatrzenie tej sprawy na najbliższym plenum CK i o powzięcie ostatecznych wyczerpujących decyzji, aby pod sztandarem partji nie paczono zasadniczej idei bolszewizmu, historii partji, historii rewolucji. Aby wydało zarsądzenia w

sprawie szerokiego rozpowszechniania wśród członków partji prawidłowych danych z historii naszej partji, jej walki z trockizmem, istotnej historii października”.

Rezolucja powyższa wskazuje, że niezadowolone wewnątrz partji, wywołane stanowiskiem czerwonego wodza, dosięgło punktu kulminacyjnego. Trocki nosi się od dłuższego czasu z jakimś tajemniczym zamiarem, które znajdują swe źródło w niezapokojonych ambicjach.

Stanowisko jego spotykało się do szeregu miesięcy z ostrą krytyką organów prasowych z „Prawdą” moskiewską na czele. Trocki nie może się zgodzić na wypełnienie roli podrzędnej w życiu politycznym Związku Sowieckiego do którego w ciągu ostatniego roku został zepchnięty Tarela w łonie partji komunistycznej mogą rychło doprowadzić do poważnych rozdzwień które niewątpliwie znajdują odbicie jak w wewnątrz partji i zagranicznej polityce Sowieckich.

BERLIN, 22. XI. (PAT). Według doniesień pisma z Moskwy komisja rosyjskiej partji komunistycznej rozważa sprawę wykluczenia Trockiego z biura politycznego, ze wszystkich stanowisk partyjnych, a nawet wogóle z partji, a to z powodu książki Trockiego, poświęconej rewolucji 1917-go roku.

Sowiety zaprzeczają.

MOSKWA, 22. XI PAT. Komisarjat ludowy ds. spraw zagranicznych ogłasza komunikat, który nazywa fałszywymi wiadomościami o zaarrestowaniu Trockiego przez grenadierów, o grożącem zamachem stanu w Kremlinie, wreszcie o propozycji co do zmiany systemu rządów sowieckich. Według tego komunikatu pogłoski te są dziełem reakcjonistów rosyjskich, którzy z powodu uznania Sowieckich przez Francję stracili ostatnią nadzieję na przewrót w Rosji.

THE VERA

American Shoe

Obuwie Vera!

Ostatni wyraz mody,
elegancji,
trwałości

POLECA

Jan Wokulski i S-ka

WILNO,
Wielka 9, telefon 182.

Made by Rice & Hutchins Boston, Mass. U.S.A.

E. MIESZKOWSKI

ul. Mickiewicza 22

KAPELUSZE I CZAPKI męskie

NA ZIMEJ — Wielki wybór kapeluszy pluszowych.

„Polska Składnica Galanteryjna”

WŁ. FRANCISZEK FRLICZKA

Wilno, Św. Jańska Nr. 6. Tel. 646

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich

Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch

Prasa o notach angielskich.

LONDYN' 22.XI (Pat). „Times” komentuje noty angielskie do rządu Sowiektów wyraża zdanie, że te noty ożywiły atmosferę polityczną i dodaje, że obecne stanowisko Sowiektów wobec Anglii jest zupełnie proste. Traktaty są zniszczone, jednak uznanie de jure Sowiektów udzielone im przez poprzedni rząd nie zostało wycofane.

Obecność dyplomatycznego przedstawiciela rządu Sowiektów w Anglii jest douszczona. Wszelki ewentualny handel w przyszłości między Rosją a Anglią uzależniony zostanie od przychylniej opinii angielskiej izby handlowej. Bolszewicy dostali naukę i nie wolno powtarzać eksperymentów kombinowania rokowań politycznych i handlowych z równoczesną propagandą rewolucyjną. Jedyne czynem nie słowami może rząd bolszewicki dowiedzieć się swego zdania o prowadzeniu jakichkolwiek międzynarodowych rokowań i na tej podstawie zdobyć zaufanie.

„Daily News” pisze — zawsze podkreślałmy, że stosunki pomiędzy Anglią a Rosją muszą być postawione na zdrowych i bardziej ewilizowanych zasadach. Rosja nie może osiągnąć, jeżeli ignoruje fakt, że pierwszym w rankiem poważszym układów, musi być zupełne zaprzestanie propagandy wyrotowej, której pismo Zinowiewa jest tylko bardzo zwoyczajną ilustracją.

Z Kowieńszczyzny.

Z Sejmu Litewskiego.

Do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych. W. Rumpła — posła do Sejmu.

Zapytanie.

Akcja antypolska, prowadzona przez pewne szowinistyczne żywioły w kraju zaznaczyła się nie od dziś bolesnymi faktami w naszym życiu, nie oszczędzając nawet dziedziny religijnej.

Powszechnie znanymi są głośne wypadki kościelne w parafiach o znacznej liczebności Polaków. Poprzez zdeptanie prawa, poprzez zniewagę świątyni i złamanie autorytetu władz kościelnych rabusie naszych praw językowych dobili się uznania swego autorytetu; polskie modły i kazania, nie bacząc na skład narodowościowy modlących się, zostały usunięte z porządku dziennego nabożeństw na godziny prawie niedostępne ludności z prowincji.

Ze względu na zupełną bezczynność władz, napastnicy wczoraj osmieleni powodzeniem w Kościele targają się dziś na nasze omentarze, przewyższając w wyuzdaniu bolszewików w Rosji. W początku listopada na omentarz parafii św. Jerzego w Kiejdanach zostały powyrwane pomniki nagrobne z polskimi napisami, krzyże pobite, zaś Męka Chrystusa na nich, — zdruzgotana.

Zapytuję pana Ministra:

1) Czy i tym razem władze państwowe nie znajdują środków dość skutecznych dla ujawnienia ziołoczyńców?

2) Co Pan Minister zamierza uczynić wogóle dla unicestwienia w kraju od paru lat bezkarnie pa-

noszącej się zorganizowanej terrorystycznej organizacji szowinistów?

3) Jak zamierza Pan Minister zagwarantować polskiej ludności kraju nietykalność cmentarzy przed ich hańbieniem ze strony zewierających w podleganiu elementów?

Teatr Polski

Karpaccy Górale, dusmat w 8-miu obrazach J. Korzeniowskiego. Z obfitą spuścizną literackiej Korzeniowskiego, pozostały najdłuższe w repertuarze teatrów ludowych: „Majster i ozeładnik”, wesola jednoaktówka, w której śmieszki Warszawy Żukowski, jako siewc Szułtecki, Wąsy i peruka, komedia staroszlachecka, stroniście opisująca świat kontusowy i barwni, melodramatyczny, „Karpaccy Górale”. Grywano też długo Panie meżatko z Modrzejowską i Żydów, najbardziej może zajmującą i dziś prawie aktualną sztukę, z życia fałszywych arystokratów, o intrzyde blahaj, ale świetnej galerii typów, z wyraźną tendencją filosemicką moralizatorską.

„Karpaccy Górale”, mają treść zażerpniętą z prawdziwego zdarzenia z 1840 r. w okolicach Czarnobory, które Korzeniowski zwiedzał, gdzie się wazy i pięknym, dzielnym ludem huculskim, pokochał szersze ich melodyjne piosenki, lek tańce, stroje, obyczaj, legendy i miedzi, za czasów znanania się nad Galleją i Ledomerją urzędników C. K. austriackiego rządu.

J. Korzeniowski 1799—1863 pochodził z ubogiej szlachty, z okolic Broduw, był uczniem liceum Krzemienieckiego, potem profesorem w Kijowie, dyrektorem gimnazjum w Charkowie, potem w Warszawie, gdzie też bakałarował przy młodym ordynacie Krasieńskim. Umysłowością, stylem i metodami pracy twórczej, stał autorem „Żydów” na przełomie dwóch światów: klasycznego i romantycznego. Jako uczeń Ostrowskiego, skłaniał się czas jakiś do tworzenia dramatów (pierwszy opracowanie temat Bolesława Śmiałego, Batoro i inne historyczne), a toli wpływ szkoły romantycznej, oraz idący z niej nakaz sblżenia się do źródeł natchnienia w ludowych tematach zawartych, skłonił do tworzenia rzeczy lżejszych, bardziej żywych, społecznych, i aktualnych. Jak wiemy, w powieściach swoich, które cieszyły się wielką poczytnością w połowie przeszłego wieku, opisywał życie szlacheckie, które w ciągłych podrózach po Ukrainie i Podolu a potem i Królestwie, jako wizerunek sakół, obserwował trafnie i opowiadał dobrze, chociaż rozwiłki i czasami zbyt sucho, gubiąc się w drobiazgowym opisywaniu szczegółów. Wszystkie jego dzieła cechuje wielki rozsądek, czystość zasad, posułość obowiązków; była to literatura narodowa, pedagogiczna i zdrowa, a co kolwiek chłodna. Jednak takie powieści jak: „Wądrówki erygnajna”, „Kolekacja”, „Spekulant”, „Tadeusz Bestmienny”, „Emeryt”, „Krewni”, cieszyły się wielkim powodzeniem i umiły być zajmującym i a la Balsac nawiązywał intrzygi eszarajach charakterów. Język utworów jego jest wzorowy, koloryt miejscowy ścisły, a gwary ludowe tylko „słodka” zaznaczane modą ówczesną. Jak to często bywa, typy, dodatnie są dość konwencjonalne, ujemne bardziej żyłowe i prawdziwe. Daje się to zauważyć tak w „Żydach”, jak i Karpackich góralach, którzy jednak w całości, tworzą do dziś dula widowiskowo barwne, przemawiające do serc słuchaczy i bardzo odpowiednio na niedzielne przedstawienia, dla szerszych warstw i młodzieży, zawiera bowiem dużo naturalności i pięknych zasad. Dlatego dyrekcja Lutni upiera się dawać tego rodzaju sztuki jako premjery w dzień powszedni, mimo przykrych pustek na widowni, to jest jej tajemnicą. Szkoła tylko wysiłków i starannej gry artystów, którzy masą się cenę nieswojo wobec prawie pustej sali, mimo iż jak to miało miejsce onogdy, oklaskiwani byli gorąco.

Całość widowiska wypadła bez zarzutu. Koloryt miejscowy możliwie zachowany (trochę niedopisała dekoracja Czernokorytanej po środku, stroje i pieśni udane, role główne, Makryna, p. Jarosewska, Rewizorszuk — p. Kurnakowicz, Stryj — p.

Wisniewski odegrane we właściwym stylu, z sentymentem i siłą, zwłaszcza lirycznie przemowy Antosia do gór i jego meki duszowe oddał p. Kurnakowicz szersze i przejmujące; wznuszał też p. Jarosewska w scenie obłąkania; p. Molska doskonale była matką, p. Hajduga odpowiednio odegrał rolę strzelca, zaś p. Purzycki jako mandatarz i p. Wołk jako w roli kaprala, derzucili de obfitero w dramatyczność utworu przyjemną nutą wesołości i komizmu. Pomniejsze role i sceny zbiorowe były też starannie i odpowiednio wykonane, reasumując więć wrażenia, należy tylko pochwalić reżyserję za całość i garzące polecie publiczności oglądanie i usłyszenie wartościowego utworu, ciekawego ze względu na nieznaną, a podobno naszym, stosunki, z epoki nowell.

Jubileusz

W tę niedzielę bardzo niezwykły jubileusz obchodzi jedna z najstarszych instytucyj dobroczynnych w Wilnie: Dom św. Antoniego.

Oto 30 lat temu w roku 1894, założony jako skromny przytułek dla sierot przez p. Aleksandra Szczykowską „Dom św. Antoniego” rozpoczęła swe wychowanie nauczając po polsku, otwierając w ten sposób bodaj że pierwszą w Wilnie tajną szkołę polską. Szkoła ta istniała bez przerwy, pomimo przesładowań władz rosyjskich nawet i wtedy, gdy od roku 1905 przytułek przekształcił się w zaregalizowaną szkołę rzemieślniczą. A zelemia kobiece jak koszykarstwo, bielizniarstwo i hafty zostały w tej szkole doprowadzone do perfekcji, co znajduje potwierdzenie w złotych medalach, jakie Dom św. Antoniego otrzymał na wystawie „Dziacko” w Wilnie, na wystawie robót kobiecych w Warszawie i na wystawie przemysłu domowego w Petersburgu. Są to złote czasy tej instytucji. Liczne zamówienia opłać kosztu, a sławne „Achy”, oie szące się zawsze ogromnem powodzeniem przysparzały środki na rozwijanie szkoły. Wojna zmieniła wszystko w persynę i dziś „Dom św. Antoniego” nie przestając być szkołą polską, obecna już upaństwowiona, stał się znów tylko przytułkiem dla sierot. Przeciwności losu sprawiły, że trzydziesta rocznica założenia Doma św. Antoniego zastaje go w tym nader ubogim stanie, w jakim zaczęła się jego egzystacja. Może ta okoliczność poruszy społeczeństwo wileńskie i zechce ono przystąpić z pomocą Komitetowi opieki nad Domem św. Antoniego.

Byłoby to najlepszy sposób wyrażenia uznania dla pracy jego kierowniczk p. Szczykowskiej, która w dzień jubileuszowych uroczystości ze smutkiem patrzeć musi na żniwa owoców pracy całego swego życia.

„P A C” Spółka Akcyjna Biskupia 12 Wilno. Żądajcie wszędzie wysmienite KAKAO w proszku firmy „P A C”

Magazyn p. f. L. PERKOWSKI i T. GOSZCZYCKI ulica Wielka w murach kościoła Sw. Jana posiada wyłączne przedstawicielstwo najlepszych ZEGARKÓW fabryk szwajc. H. Mozer i Alpina. Poleca w duzym wyborze zegarki Tissota, Berna i inne. Zegarmistrz b. pracownik firmy v. Bour'e reperuje zegarki. P.P. URZĘDNIKOM SPRZEDAJEMY NA RĄTY;

SALON KAPELUSZY „NOUVELLE de la MODE” Trocka Nr. 1, front. wejście od ul. STALE ZAOPATRZONY W NAJSTROJNIEJSZE KAPELUSZE. Co tydzień ostatnie modele Paryża, Wiednia i Ince. Przyjmują się zamówienia różnych fasonów.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI w WARSZAWIE ul. JASNA 9. ODDZIAŁY w POZNANIU, KRAKOWIE i KATOWICACH z dniem 1 listopada b. r. przyjmuje do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty. Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłącznie weksle, wystawione na miejscowości posiadające stalego notariusza.

TEATR POLSKI. (Jubilej.) DZIŚ o g. 12 w południe VIII Poranek Operowy z udziałem: L. Zamorskiej, K. Kraglowskiego i M. Perkowicza. Ceny miejsc najniższe. o g. 4 p.p. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych „Wicek i Wacek” Komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego. o g. 8 wiecz. „Karpaccy Górale” Sztuka J. Korzeniowskiego. Ceny miejsc załżone.

TEATR WIELKI (W. Pohlunka). DZIŚ o g. 4 pp. WIDOWISKO BALETOWE pod kier. J. Cieplńskiego. Ceny miejsc najniższe. o g. 8 wiecz. „Królowa brylantów” Operetka Falla. z udziałem W. Kaweckiej i M. Dowmuntę Początek o g. 8 wiecz.

SPECJALNIE DZIEGI-ane i dla młodzieży szkolnej OBUWIE WŁASNEJ wytwórni w WARSZAWIE poleca E. Ciborski. P.P. Urzędnikom Państwowym, komunalnym i Instytucji państwowych SPRZEDAŻ NA RĄTY. Warszawa, Wilno, Niecała 14. Tatarska Nr. 1, róg Mickiewicza.

Wypożyczamy na rauty, wieczorki i zabawy NAACZYNNIA I NAKRYCIA STOŁOWE K. i K. Opolscy Wilno, Ostrobramska 5. Pasaż sklep Nr. 25. Ceny umiarkowane.

WYPRZEDAŻ MEBLI pokojów: jadalnych, sypialnych, salonów i części pojedynczych. WILNO, Niemiecka 15. S. Aniołowicza

Przechadzki po Wilnie.

Autor savierra znajomość z przedstawicielem władzy magistrackiej. — Normalna i nienormalna kamizelka. — Rozmowa podczas recitalu p. Rychterówny, lecz bynajmniej nie o śladnych literackich dyrdymalackach. — O większości podatku i o mniejszości zadowolenia obywatelskiego.

— Jestem kontrolerem magistrackim! — zarekomendował mi się grzecznie jegomość w binoklach i z backkami à la książę Józef. — Bardzo mi przyjemnie! — odrzekłem.

Zaznajomienie się z reprezentantem władzy legalnej uważam zawsze za dodatnie dla mnie zrządzenie Opatrzności. Pomijam zawiązanie się stosunku — który niewiedzieć gdzie i kiedy przydać się może! Obywatel, wchodzący w kontakt bezpośredni, wyrażając się osobisty, z pełnomocnym reprezentantem państwowej opieki, ezuwajacę nad nim, nie może nie poddać się uczuciu ukonjenia. Jest mu dobrze. Jak bezradnej dziecinie na łonie troskliwej matki.

— Bardzo, bardzo mi przyjemnie! — powtórzyłem z naciskiem. Było to w szatni sali Apollo, kilkanaście osób rozbiierało się — a ja z nimi. Nie zdążyłem jednak jeszcze podać paltoła służącej, kiedy pan jakiś, tuż obok mnie otrzymujący „numerek”, obrzucił mię tak natarczywym wzrokiem, iż sam, mimowolnie spojrzawszy na siebie, czy przypadkiem nie wkradła

się w moje ubranie — jaka niedokładność. W chwili, kiedy mi „numerek” doręczono, pan w binoklach przysunął się do mnie i rzekł imperatywnym tonem:

— Proszę za mną! Odeszliśmy na stronę i tam nastąpiła, przytoczona wyżej rekomendacja.

— Wybaczyć proszę — rzekł pan kontroler — ale to mój obowiązek. Szanowny pan na ile guzików ma zapiętą kamizelkę?

Odruchowo przebiegłem palcami po żołądku.

— Cztery! — wymówiłem nieco wzruszonym głosem.

— A widzi pan! Przepis przekroczony. Ma pan pozwolenie? Niema? Podatek plus kara — złoty grosz piętnaście. Może pan małe doręczyć. Służę natychmiast kwitkiem.

— Co takiego? Jak? Skąd? — Pan woli protokół?

— Jaki protokół? Co za protokół? Przeciwnie... Owszem... proszę bardzo... ale co mają moje guziki? — Szanowny pan wybacz, ale zdaje mi się, że mam przed sobą chyba przedstawiciela inteligencji? — Potwierdziłem poważnym skłębieniem głowy.

— I nie zna pan przepisu? Nie czyta pan gazet? Magistrat nasz, wychodząc z założenia, że kamizelka ma aż nadto wyraźne przeznaczenie... mianowicie: granania i osłaniania, opodatkował wszelkie ściąganie jej — to jest, kamizelki — do roli nieważkiej. Norma: sześć guzików; najdalej idące ustępowanie — pięć. Kamizelka z górszszym wycię-

ciem, to jest poniżej pięciu guzików, poczytywana jest za zbytek, za luksus i, jako taki, podlega opodatkowaniu. Proszę o złoty grosz piętnaście.

Dobrym skwapliwie z pugilaresu papierową dwuzłotówkę. Uiszczona bowiem przez obywatela wszelkich opłat państwowych — wyraźnie mówię: państwowych! — uważam za funkcję podnoszącą go we własnych oczach. Obywatel partycypuje niejako sam w poruszaniu olbrzymią machiną państwową. Czuję się owem drobny kółkiem składowem, od którego funkcjonowania... kto wie?... może zależy cała ta machina egzystencyjna.

Te też nigdy nie uchylałem się od osobistego wnoszenia obywatelskich świadczeń monetarnych np. w Izbie Skarbowej, choćby przyszło niewiedzieć w jakim tłoku wystawać w niewiedzieć jak długim egenku niewiedzieć ich godnia. Było mi dobrze. Miałem zawsze wrażenie, że w Przykazaniach Bożych musiało gdzieś być: „W pocie czoła będziesz opłacał podatki swoje”.

Pan kontroler nie miał reszty. Poszliśmy wymieniać dwuzłotkę do szatni. Tam już przedsiębiorca był ściągający ze służby całą należytą. Poszliśmy do kasy na piętrze. Za stolikiem nie było nikogo. Pan sprzedający bilety słuchał już na górze reacytacji p. Rychterówny. Poszliśmy po niego wożącego.

Kiedym, poprawiając kamizelki, dostał się raz przecie na salę — była właśnie pauza po pewnej części programu.

Trafilo się kilka znajomych osób. Przy bucie — gawędka.

Zbliżyłem się do p. Wojciecha Dyrzymała, (co to w sąsiedztwie mego przyrodniego brata ma majątek, ale mieszka stale w Wilnie) w momencie, kiedy gwałc kieliszek, mówił do nieznanego mi jakiegoś pana:

— A niech ich wszyscy djabli porwał! — Prawda, prawda! — przytakiwał nieznanomy pan.

Przywitałem się z p. Wojciechem.

— Pan Kukurkiewicz — zaprezentował. Nie znacie się? A przysięgałbym, że któraś ze Skierkówien była za Kukurkiewiczem! Proszę o trzy żubrówki... zwrócił się do pana za bufetem.

Golniliśmy.

— Czort z nim!... fuknął na przekąkę Dyrzymała. Mnie oblepił, jego oblepił (wskazał oczami na Kukurkiewicza)... i to raz, dwa, trzy, nie pytaj się, nie łęgaj się!... — Sekwestrator. Kasa chorych — objaśnił w dwóch słowach Kukurkiewicz. Ot i wymyślił! No! Czy kto widział co podobnego! Ja sam zapisany do Kasy chorych. Mnie po kiego licha ona? Nie leczym się nigdy i leczyć się nie będę. Praydzie śmierć — księżka sprowadzę.

— Nie można tak... nie można... zaoponowałem. Państwo nie dopuści aby obywatel nie leczył się. Coby to było, żeby obywatele żyli samopas jak te stado dzikich zwierząt! Państwo nie dopuści aby oby-

watel miał chorować tylko o jakimś tam kwiecie lipowym, rumianka albo rycyniu ze składu aptecznego. Państwo, jak dobra matka, na chwilę i na krok nie odstąpi obywatela...

— Jeszcze po jednym? — zaproponował p. Wojciech. Ale ja się wymówiłem.

— A co to — wołał Kukurkiewicz — czy ja nie mogę sam sprowadzić sobie felozera żeby mi bańki postawił? Do lechnich doktorów z Kasy chorych ja zaufania nie mam.

— To już rzecz obojętna — rzekłem spokojnie. Dajeństwo jest państwa do tego, aby każda funkcja obywatela była ujęta w karby racjonalnej reglamentacji. Tyle tego; tyle owego. Nie częściej i nie rzadziej! Otwierać sklepy nie przed 9-tą; zamykać o 7-mej czy o której tam... Tyle godziła snu, tyle godzin pracy. W maju majówek podęć — nie więcej! A w karnawale, tyle to a tyle zabaw tanecznych.

Na każdego obywatela: tyle to garniturów, par butów, czapek... weksli... ciotek... Słyszałem, że we czwartki, między 5 a 6-tą ma być w całym państwie obowiązkowy wypoczynek extra. Ruch wszelki ustaje po miastach — nawet pleszy. Pracujący w polu kładą się i zasypiają. Równy na godzinę! Sejm podobno już uchwalił. Święta rzecz!

Byłem wczoraj w kinie — ciągnęłem dalej. W momencie kiedy po którymś akcie zapłonęło światło, wszczął się spory u drzwi harmoni. Do pełnutekłej po brzegi sali wtaczało się kilku panów. Byli

KRONIKA

NIEDZIELA
23 Dnia
Klemens
Jutro
Jana od krz.

Wschód słońca 7 g. 5 m.
Zachód „ g. 15 47 m

WILEŃSKA.

— (a) Wyjaśnienie Delegatury Urząd Delegata Rządu z polecenia ministerjum przemysłu i handlu zwrócił się do magistratu z pismem wyjaśniającym, w jaki sposób postępować przy rejestracji i uprawianiu zakładów rzemieślniczych.

Do obowiązków magistratu należy uprawianie rękodzieł większych, zatrudniających od 6 do 20 pracowników, jakoteż drobniejszych zatrudniających poniżej 6-ciu osób. Z pomiędzy rękodzieł wymienionych, magistrat nie może uprawiać zakładów pozostających pod przemysłowym nadzorem urzędów wojewódzkich, Natomiast ma prawo uprawiać takie zakłady, które podlegają przepisom sanitarnym i przepisom budowlanym (ze względu bezpieczeństwa ogniowego np. kuznie).

— Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że wszystkie osoby, uprawnione ustawowo do prowadzenia robót budowlanych powinne zarejestrować się do dnia 30 bm. w Komisaryjacie Rządu na m. Wilno (pokój 2, w godzinach 11—1) w celu uniknięcia nieporozumień przy zatwierdzeniu planów przez władze samorządowe. Przy rejestracji należy złożyć rejestralne odpisy dokumentów, uprawniających do prowadzenia robót budowlanych.

— (a) Posiedzenie Komisji Koncesyjnej. Ponieważ koncepcje wodociągowe wydawane są na przeciąg jednego roku, co rok więc musi się odbyć konferencja komu koncepcje prolongować, komu zaś za nadużycia, lub nie przestrzeganie ustawy sanykularnej odebrać. W dn. 19 bm. odbyła się wyżej wymieniona konferencja pod przewodnictwem p. Maleckiego złożone z nacelnika wydziału akcyjowego, referentów do spraw koncesyjnych, przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, komisarza rządu i p. starosty pow. Wileńskiego. Komisja sdyła tylko zbadać koncepcje m. Wilna ilość cofniętych nie będzie przeszywała 5 proc. Na przewidziany procent ten będzie prawdopodobnie posiedzenie konf. koncesyjnej odbędzie się w poniedziałek 24 bm.

— (a) Budżety miasteczek. M. Proki ogólna suma budżetu 1246881 zł. w tem podatków 7,426 zł., ilość ludności 8354. podatek na głowę 2,2 złot.

Nowe-Wilejka ogóln. budżet 21595 zł. w tem podatków 19480 zł., ilość ludności 5,728 podatek na głowę 3,4 zł.

Oszmiana ogóln. budż. 42985 zł., w tem podatków 18,804, ilość ludności 4,780, podatek na głowę 2,9 zł.

Smorgonie ogóln. suma budżetu

12,157 zł., w tem podatków 6,391 zł., ilość ludności 4714, podatek na głowę 1,3 zł.

Święciany ogóln. suma budżet 311,386 zł., ilość ludności 4,900. Nowo-Święciany, ogóln. sum budżet 24,827 zł., w tem podatków 12,920 zł., ilość ludności 4,400 podatek, na głowę 2,9 zł.

Podbrodzie ogólny budżet 20,470 zł. w tem podatków 11,927, ilość ludności 2,325, podatek na głowę 5,1 zł.

Dokszycie ogólny budżet 24,328 zł. w tem podatków 13,891 zł., ilość ludności 4,000, podatek na głowę 3,4 zł.

Głębokie ogólny budżet 41,248 zł. w tem podatków 18,020 zł., ilość mieszkańców 5,077, podatek na głowę 2,5 zł.

Dziśna ogólny budżet 48,857 zł., ilość mieszkańców 6,184.

Wilejka ogólny budżet 24,929 zł. w tem podatków 13,777 zł., ilość mieszkańców 3,500, podatek na głowę 3,9 zł.

Radoszkowice ogólny budżet 17,850 w tem podatków 9,887 zł., ilość mieszkańców 3,416 podatek na głowę 2,9 zł.

— (a) Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej. Uchwała rady miejskiej z dn. 18 VIII b. r. o przeniesieniu targu na konie i bydło z placu przy ul. Stefańskiej, na plac przy ul. Ponarskiej 54, została zatwierdzona przez p. Wojewodę.

Na placu Stefańskim odbywać się będzie tylko targ na artykuły spożywcze i drzewo.

— (a) Zatwierdzenie protokołu Rady miejskiej. Przesłany 5 list. protokół Rady miejskiej z dn. 23 X 24 r. został przez p. Wojewodę zatwierdzony. Między innymi po zasięgnięciu opinii u inspektora pracy została zatwierdzona sprawa plekarń. Obecnie siekarnie będą otwarte od godz. 7 do 17.

— (a) Posiedzenie komisji oszczędnościowej. W poniedziałek 24 listopada o godz. 7 odbędzie się posiedzenie komisji do zbadania stanu gospodarki komunalnej m. Wilna, w lokalu magistratu pok 131.

— (a) Wydział wodociągowy i kanalizacyjny m. Wilna komunikuje, że w dn. 21.XI r. b. Magistrat na posiedzeniu wprowadził następujące taryfy; na wodę i kanalizację na 1925 r. Za 100 wialer wody wysok. ciśn. (im. 5284) 65 gr.; za 100 wialer wody nisk. ciśn. 324 gr. Za kanalizację: 1) posesje spuszczające fekalia bezpośrednio do kanału 100 proc. od kosztu wody; 2) posesje spuszczające fekalia przez rezerwuuar „Chambaud” 60 proc. od kosztu wody; 3) posesje spuszczające ścieki bez fekali 40 proc. od kosztu wody; 4) posesje z kanałem nie połączone, ale przyłączone do ulic gdzie funkcjonują kanały miejskie opłacają 30 proc. od kosztu wody.

(a) Prośba o subsydjum P. Sergio Kuruliszwilli, prezesa klubu gruszyńsko-polskiego i redaktora „Głosu Wschodu” przysłał do magistratu m. Wilna podanie zatytułowe: „Do Wysokiego magistratu i sławnej Rady miejskiej”, z prośbą o przeznaczenie pewnej sumy na subyd-

prostsze, łatwiejsze, wygodniejsze! Coraz przyjemniej się żyje.

Dyrdymała popatrzył na mnie dziwnym jakimś wzrokiem. Wolno było przypuszczać, iż nie zupełnie podziela moją opinię, Bóg z nim! — pomyślałem. Młokontentów u nas w Polsce nie brak, Konstytucja nasza dobra; twór to zbiorowe rozum, który, jak wiadomo, ocale niebo przewyższa rozum pojedynczy. Ad exemplum nasz Magistrat. Nigdyby jedna głowa nie zdobyła się na taką wybujałość i pomysłowość i energję, na jaką zdobywa się zbiorowe ciało nasze magistrackie.

Konstytucja nasza — powtarzam — dobra jest. Już choćby dlatego, że uchwalili ją większość sejmowa, która chyba zawsze musi być bardzieją od mniejszości? Prawda? Skoro nietyko pozwala się lecz nawet konstytucyjale nakazuje, aby rządziła w Polsce większość — a nie, broń Boże, mniejszość. Któż to nie wie, że na świecie więcej jest ludzi mądrych niż głupich?

Powtórzę przeto po raz trzeci: konstytucja nasza dobra jest. Sako-da tylko, że niema w niej paragrafu zabraniającego wyrażnie i pod surową karą: niezadowolonym być z czegokolwiek, co dzieje się w Polsce z rozporządzenia którejkolwiek z legalnych władz.

Westchnętem. Dyrdymała zapłacił, Kukurkiewicz trochę się sęrtował, ale dał pokój, i posłisłmy wszyscy troje słuchać Rychterówny. Skierka.

— (r) Budowa nowej linii tramwajowej. Jak się dowiadujemy, magistrat ma wybudować nową linię tramwajową, łączącą szpital wojskowy na Autokolu z główną linią plac Katedralny—Pośpieszka. Tramwaje kursujące na tej nowej linii będą obsługiwały wyłącznie chorych.

(a) Ceny na artykuły pierwszej potrzeby na rynku w dn. 21 listopada były następujące. chleb pszenkowy od 49 do 45 gr. kg. ch. pszenny od 75—70 gr. kg. razowy od 27 25 gr. kg. mąka pszenna od 74 — 56 gr. kl. masło niesolone 6.50 — 5,50 zł. kl. misko 1 litr 65—40 gr.; ser krowi od 2—1,50 zł. kg. jaja 1 szt. 20—15 gr. słonina 2.70—2.40 zł. kg. smalec wieprzowy od 3,35—2.60 zł. kg. kartofle 15—11 gr. kg. żyte 23—20 gr. kg. pszenica 28 — 22 gr. kg. jęczmień od 23—19 gr. kg. owoce 21—18 gr. kg. gryka 22 16 gr. kg. siano 9—7 gr. kg. słoma 8—7 gr. kg.

— (R) Życie więźniów na Autokolu. Działalność oświatowa w ośskiem więzieniu śledczym O. K. Nr. III w Wilnie została rozpoczęta już w połowie 1921 r. Do pracy tej wybitnie pomogli p. prof. U.S.B. St. Kościłkowski i ks. kap. Ste-dziwski.

Powstał więc Uniwersytet żołnierski; biblioteka; Muzeum; czytelnia. W uniwersytecie wykładał prof. Kościłkowski, ks. kap. Stedziwski oraz duchowny ewangelicki ks. Loppe. Wydatnie także pomagali temu p. p. Jankowski i Telmaszewski. Od połowy 1922 r. do połowy 1924 r. wygłoszono: pogadank historycznych 47 przy udziale 5685 os.; z literatury 8 przy udz. 914 os.; przyrodniczych 62 przy udz. 4435 os.; krajoznawczych 101 przy udz. 6960 os.; moralno-obozyajowych 100 przy udz. 7200 os.; razem 318 pogadek przy udziale 23,194 słuchaczy.

Wszystkie pogadanki ius rowane byłyjprzeznaczmi. Jednocześnie czyniła się starania w sprawie kupaa Epidjaskopu.

Szkolnictwo ma na celu doraźną tylko walkę z analfabizmem, Biblioteka liczy obecnie 2000 egz. Prze-czytane w okresie rocznym 5286 sk. Biblioteka jest utrzymywana we-wsiorowym porządku przez p. Telmaszewskiego zast. kier. oświaty, który ma w tych daniach kupił nowe 200 egz. z literatury ościsłej.

Muzeum kolekcjonuje wyroby więźniów. W okresie tym odbyły się w więzieniu również 8 koncerty i 8 obchodów.

Ponieważ więźniowie pracują w ogrodzie o wiele ciężniej, niż w warsztatach, więc zarząd więzienia ma zamiar założyć ogród owocowy, nad którym pracować będą tylko sami więźniowie pod kierunkiem wykwalifikowanych ogrodników.

Wybitny udział w rozwoju oświaty w więzieniu, bierze komendant tp. mjr. Ossowski.

— Powieszono wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 23-go listopada 1924 roku o godzinie 7 ej wieczorem w sali Sniadeczkich Uniwersytetu Prof. Dr. Feliks Konieczny wygłosił odczyt p. t. „Czy Polska miasta odrębna kultura, cz. I”. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 30 gr.

— Kole Wileńskie T. N. S. W. W niedzielę 23.XI r. b. w sali gim. im. St. Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9) o godz. 12 w południe odbędzie się walne zebranie „Kółka”.

Na porządku dziennym: 1) Odczyt Prof. U. S. B. Glixallego na temat „Z wrażeń o szkolnictwie w Rumunii”. 2) Kasa pożyczkowszczędnościowa-referuje Dyr. Zapaśnik.

— Wice właścicieli drobnych nieruchomości, zorganizowaną przez związek, odbędzie się dziś w niedzielę na Wilkomierskich Śniadkach, w sakoie nr. 31.

Na wiecu odczytany zostanie statut związku właścicieli nieruchomości m. Wilna i okolic, oraz wyjaśniony jego cel. Jednocześnie będą przyjmowane zapisy nowych członków. Ponieważ na wiecu będzie rozpatrywana sprawa założenia własnego Banku, służącego interesom drobnych właścicieli, zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie zainteresowanych. Aby umożliwić szerszemu ogółowi wzięcie udziału w organizowaniu Banku, cena akcji przewiduje się minimalną, po 10 złotych, plus i złyty wpisowe.

Zapisy na członków związku i Banku przyjmują się oodbiennie w zarządzie przy ul. Archaniełskiej 12. Opłata członkowska wynosi 50 groszy.

— Wydawanie fantów z loterii „Tygodnika Akademika”. Dziś t. j. da. 28 bm. (w niedzielę) odbędzie się wydawanie fantów z loterii „Tygodnika Akademika” w lokalu hurtowni firmy „A. Głowiński” przy zauku Dobroczyнным 2, od godz. 12—5 pp.

— Powadło, o ile sekcja loteryjna nie zdąży wydać wszystkich fantów w niedzielę — wydawanie odbywać się będzie w lokalu Bratniej Pomocy przy ul. Wielka 24 we środę i czwartek dn. 25 i 26 bm. od godz. 7—8 wiecz. Niewielka ilość pozostałych losów można jeszcze dostać nabyć na miejscu wydawania t. j. w lokalu firmy „A. Głowiński”.

— Życie akademickie. Posiedzenie Konwentu Batorj odbył się w dniu 23 listopada o g. 12, w nowym lokalu przy ul. Trockiej Nr. 11 m. 7.

— Odczyt prof. Landego. W niedzielę da. 23 b. m. w lokalu Akademickiego Związku Sportowego przy ul. Bakasza Nr. 11 o godz. 5 po poł. odbędzie się odczyt prof. Landego „O ziemie”, połączony z posiedzeniem sekcji Harcerskiej. Odczyt będzie ilustrowany przezorczami. Wstęp wolny dla członków i zapraszonych gości.

— Szkoła dramatyczna im. Wyspiańskiego. W da. 25 listopada o godz. 7½ wiecz. w lokalu gimnazjum państwowego Leswela w wykonaniu uczniów szkoły dramatycznej im. St. Wyspiańskiego odbędzie się przedstawienie teatralne, na program którego zięją się A. Fredry: „Świeczka zgasła” komedia w 1 akcie i „Dwie bliźny” kom. w 1 akcie.

Wzornąją się na reducie warszawskiej zespoły szkoły gra bez suifera. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł.

— Wieczór deklamacyjny. Dziś w niedzielę 23 listopada ostatni występ znakomitej artystki dramatycznej p. Kazimierz Rychterówny, zorganizowany przez Kolo Polonistów U. S. B. Program bogaty i urozmaicony. Początek o godzinie ósmej wieczorem w sali Sniadeczkich. Bilety od 50 groszy.

— Zarząd Żłobka Im. Maryi zwraca się do zawsze ofiarnych wilińian, tymczasem z prośbą nie o datki pieniężne — ale o niepotrzebne — często wyrzucone butelki, wszelkich rozmiarów, a nawet pobite.

Niech gospodynie i ich pomocnice nie pozostają trudu i przygotowują butelki na dzień 24-go listopada, w poniedziałek, kiedy wóz ze Żłobka zacznie objazdzać miasto, oznajmiając swoje przybycie donośnym dzwonkiem w bramie.

Dochód ze sprzedaży zbieranych butelek zasili skromne fundusze instytucji — która wobec zbliżającej się zimy znajduje się w trudnych warunkach materialnych.

Wóz wyruszy dn. 24-go o godz. 9-tej rano do mostu Zwierzynieckiego ulicami; Mickiewicza, Kolonje Montwiłowskie, Kasztanowa, 3 Maja, Mickiewicza do Bazyliki, Arsenalska, Zygmontowska, M. stowa, Dn. 25-go M. Pohulanka, Zawalną, Jagiellońska, do Zielonego Mostu, Wileńska, Niemiecką ku Ostrzej Bramie, Wielką, Zamkową. Dni następnych W. Pohulanka, Zawalną do Dworca Kolejowego, Szopena, Piłsudskiego i t. d. po wszystkich ulicach i zaułkach miasta.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski. Dziś i jutro po raz ostatni „Karpaccy Góralsi” Ceny miejsc znizone.

— „Mazepa”. Premjera we wtorek 25 listopada. Role główne odtworzą Z. Jaroszewska, S. Fiszler, M. Godlewski, K. Kljowski i P. Rychłowski. W polonizie w obrazie i szym bierze udział cały personel artystyczny.

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Dziś o g. 4 pp. po cenach najniższych odegraną zostanie po raz ostatni komedia Z. Przybyłskiego „Wiecek i Wacek”.

— VIII Peranek Operowy. Dziś o godz. 12 w południe odbędzie się kolejny peranek operowy z udziałem art. opary L. Zamorskiej, K. Krugłowski i M. Perkwicza. W programie kompedyje: „Moniasko „Halka”, „Poceni „Tosca”, „Leoncavallo „Zaza”. Ceny najniższe.

— Widowisko baletowe w Teatrze Wielkim. Dziś o g. 4 pp. widowisko baletowe pod kierunkiem i z udziałem baletmistra J. Cieplńskiego w wykonaniu całego zespołu baletowego. Program zawiera „Wesele w Ojeowie” — Muzyka Kurpińskiego, Diwersionament baletowe i „Legenda zbrojnika” — Muzyka Jeleńskiego i Noskowskiego. Ceny miejsc najniższe od 75 gr.

— Z Opery. Dziś w Teatrze Wielkim ukaże się po raz drugi opera „Virdiego „Rigoletto” z udziałem L. Zamorskiej, W. Pastówny, K. Krugłowski, M. Perkwicza i R. Wragi — w rolach głównych.

— W przygotowaniu „Aida”. — Z Operetki. Dziś w Teatrze Wielkim po raz 9-ty nadzwraz melodyjna i efektowna operetka Falla „Królowa brylantów” z niezrównaną W. Kawocką w roli tytułowej i M. Dowmuntom w roli prezidenta trustu węglowego.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Rozporządzenie o lichwie. W tych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości, wydane na mocy rozporządzenia Prezydenta o lichwie

Pianino DO SPREDAANIA MUHLBACHA
Obejrzeć można od 12—7.
ul. Garbarska Nr 1—29.

Korespondencję niemiecką

oraz tłumaczenia na język NIEMIECKI I ODWROTNIK przyjmuje Biuro „POMOC”, ul. Mickiewicza 27.

pieniężnej, a zmieniające ostatnie obowiązujące przepisy.

Zgodnie z tem rozporządzeniem instytucje bankowe obowiązane będą przedstawiać właścicielom izborn skarbowym najpóźniej do dn. 5-go każdego miesiąca wykazy najwyższych wymawianych i pobieranych procentów i prowizyj przy dyskontie weksli, rachunków otwartego kredytu, pożyczek i gwarancji oraz najwyższych opłat pobieranych jednorazowo przy inkasie, zleceńach giełdowych, zaświadczeniach walutowych i kredytowych.

Podawane w wykazach korzyści majątkowe przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 24 proc. w stosunku rocznym, co nie obejmuje zwrotu kosztów porta i opłat stemplowych w rzeczywistości ich wysokości oraz prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać 1 proc. kwartalnie od większej stroy obrotu po potrąceniu salda i pozycy frankowanych.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 24 proc. w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek oraz aż do odwołania 3 proc. miesięcznie od sum pożyczonych tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie zastawu, przechowanie i szacowanie.

NADESLANE.

— Doroczne walne zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków odbędzie się w piątek 28 listopada r. b. w lokalu Wydziału Zdrowia plac Magdaleny 2 o godzinie 7-0j wieczorem.

W razie niedostatecznej liczby członków następnę zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 8 ej wieczorem i będzie prawomocne przy każdej ilości członków.

Sport.

Sobotnie zawody w piłkę nożną.

Pomimo bardzo złej aury i zupełnie nieodpowiedniej dla zawodów sportowych, odbyły się zawody kwalifikacyjne pomiędzy Spartą a Kresowianką (Grodno) zakończone wynikiem 1 : 1 (0 : 1).

Sparta chociaż grała z dziewiątką zdolną jak sprzeż tak silnej drużynie, jak Kresowianka, która od czasu swego podwójnego zwycięstwa w Grodnie nad Makkabją wileńską 2 : 0 i 2 : 1 stała się w wileńskich kołach sportowych, tak sławną, iż na meczu dwojszym znajdowały się tłumy publiczności. Oczekiwaliśmy jednak o wiele ładniejszej gry, niż ta którą nam pokazała.

Znaleźliśmy w niej starych znajomych z W. K. S. Grodno jak bramkarz Miller i t. d. Kresowianka gra ładnie i ma niezaprzezenie wszystkie szanse do wejścia do kl. A. Klasa jej nie będzie się tak bardzo różniła od klasy nawet takich drużyn jak 1 pułk Legj. Mamy więc nadzieję, iż przyczyni się ona do wielu atrakcyjnych meczów w przyszłym roku.

Co zaś do Sparty to niestety nie można o niej nic nowego i poehlebnego powiedzieć, za wyjątkiem tego iż grała nadzwyczaj ambitnie i ofiarnie, a bramkarz jej wprost cuda czynił, ażeby nie wpuścić piłki do bramki. Mamy nadzieję, iż dzisiaj zaprezentuje się Sparta o wiele lepiej i że grając tak ambientnie jak wczoraj, odnieście może zwycięstwo nad Kresowianką.

Sędziował p. Ryszczak słabo, źle reagując na częste foule jak z jednej, tak i z drugiej strony.

Co zaś do meczów, to uważamy iż W. O. Z. P. N. dawno już musi zakończyć tegoroczny sezon sportowy piłki nożnej i rozgrywki dalsze przenieść na wiosnę. Nie zaszkodzi to żadnej z drużyn a nawet pomoże, bo gracze są wszyscy, prawie bez wyjątku przemęczeni i jeśli jeszcze będą grali w taką pogodę, to mogą nawet stracić swe zdrowie. Niech sport przyczynia się do rozwoju i poprawy zdrowia młodzieży, a nie szkodzi jemu. Dla piłki nożnej sezon się już dawno skończył i karygodnym byłoby ze strony Zarządu Z. P. N. naznaczenie w tym sezonie rozgrywek kwalifikacyjnych. B.

Ze świata.

Najdłuższe rzeki na świecie. Najdłuższymi rzekami na świecie są: W Ameryce: Missisipi (najdłuższa rzeka świata) 890 mil długości; Amazonka 770 mil dł.; La Plata 480 mil dł.; St. Lorenc 348 mil dł.; Orinoco 338 mil dł.; Magdalena 207 mil dł.
W Azji: Jank-Tse-Kiang (Chiny) 740 mil dł.; Jenissej 730 mil dł.;

Leza 600 mil dł.; Ob 595 mil dł.; Amur 580 mil dł.; Hoangho 570 mil dł.; Indus (Indje) 490 mil dł.; Ganges (Indje) 450 mil dł.
W Afryce: Nil 560 mil dł.; Niger 550 mil dł.; Senegal 184 mil dł.; Kongo 140 mil dł.; Gambia 130 mil dł.
W Europie: Wołga 510 mil dł.; Dunaj 374 mil dł.; Dniepr 270 mil dł.; Doa 240 mil dł.; Ren 190 mil dł.; Łaba 171 mil dł.; Wiśła 144 mil dł.;

dł.; w końcu rzeka Odra 120 mil długości.
Tragedja wychodźcy. W Detroit aresztowano całą rodzinę polską, a mianowicie Mikolaja Czaplę, jego żonę oraz szworo dzieci.
Aresztowanie rodziny nastąpiło ponieważ rodzice mieli zamiar sprzedać dwoje bliźniąt, aby za te pieniądze wrócić do Polski.
Czapla przebywał z rodziną w Stanach Zjednoczonych od lat 8. Przez jakiś czas pracował on ale ostatnio wyprowadził się do Cleveland, O. i tam nie mógł znaleźć

pracy, więc przybył do Detroit, a nie mając zajęcia, oraz będąc chorym, chciał właśnie posyłać się do pracy, aby za otrzymane pieniądze wyjechać do Polski.
Ludzie, do których Czapla zgłosił się z propozycją sprzedania dzieci, zawiadomili o tem policję a ta z kolei zawiadomiła specjalnego urzędnika Fitzpatricka, który po śledztwie stwierdził, iż Czapli jest chory na suchoty, a nie mając zajęcia jest siężarem dla Ameryki i jako taki powinien być deportowany do Polski.

WARSZAWSKA GIEŁDA
urzędowa 22 listopada b. r.
(w złotych polskich).

G o t ó w k a:	
Dolary	5.20—5.15
Funty angielskie	24.17—23.93
Franki francuskie	25.12—25.05
C z e k i:	
Belgia	25.37—25.12
Holandja	210.—208
London	24.16—23.92

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

NAJLEPSZE SZWEDZKIE MASZYNY DO LICZENIA



ORIGINAL ODHNER

G. GERLACH. WARSZAWA. Ossolińskich 4.

Baczność!
50.000 par obuwia
4 pary tylko za zł. 40 franko cło.
Z polecenia kilku fabryk obuwia, znajdujących się w trudnościach płatniczych sprzedają wielką ilość obuwia pentszej kosztów produkcji. Wysyłam zatem każdemu, póki zapas starczy, 2 pary trzewików męskich i 2 pary trzewików damskich do sznurowania, z silną, kołkowaną skórzaną podeszwą, najnowszego fasonu, czarną lub brązową skórą galoszewane. Wielkość według numeru. Wszystkie 4 pary kosztują tylko zł. 40 franco cło. Wysyła za zaliczką
A. GLASER, EKSPORT OBUWIA
Czeski Cieszyń Nr. 31
P. S. Bez ryzyka, gdyż towar nie odpowiadający wymienia się natychmiast lub na żądanie zwraca się pieniądze.

Chcesz mieć spokój na zimę?
Instytucje, urzędy, osoby prywatne, chcące zaopatrzyć się w **WĘGIEL, KARTOFLE I wszelkie warzywa na zimę** już dziś niech się zwrócą do **SPÓŁDZIELNI ROLNEJ Kresowego Związku Ziemiaków**
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
dla złożenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtańiej Spółdzielnia Rolna im dostarczy.
Posiadany przez nas węgiel wysoko-kaloryjny pochodzi z kopalni „SILESIA” na Śląsku.

Na święta!
potrójnie oczyszczona wódka **„CZYSTA”**
z Zakładów Wielko-Bolesnieckich
Karola Wagnera
Sprzedaż hurtowa w Wilnie
Bonifraterska 8. Tel. 395.
Żądać wszędzie.

Bicia ALSZWANG
ul. Wielka 42. SP. AKC. Telef. 722.

Tani tydzień
od 24 do 30-go listopada

CHUSTEK do NOSA i parasoli.

Wyprowadzamy wielką ilość damskich, męskich i dziecięcych chustek do nosa, parasolek damskich i parasoli męskich.
Ceny niżej fabrycznych! Prosimy przekonać się.

FIRMA **EXPRESS**
Wilno, ul. Portowa 7
POLECA **Piłśniaki**
najlepszego gatunku.

KTO chce wiedzieć o której godzinie pociągi odchodzą lub przychodzą do Wilna, jak również jakie są ceny biletów do główniejszych stacyj
NIECH KUPI NAJNOWSZY ROZKŁAD JAZDY.
Cena tylko 20 groszy.
Nabyć można w księgarniach, w sklepach mater. pism., w kioskach i u sprzedawców ulicznych.

Jedyny najtańszy prezent na święta!
Znaczki pocztowe do zbiorów.
Gotowe kolekcje znaczków pakowane w kopertach.
!! Żądajcie szczegółowego cennika !!
№ 2039 500 znaczków całego świata, każdy inny, cena 5.— zł.
2042 50 „ zamorskich „ „ 1.—
2043 50 „ (epła) „ „ 1.50
2050 20 „ kolonji portugalsk. „ „ 0.65
2050a 100 „ „ „ „ 4.—
2049 10 „ Islandji, b. ładnej „ „ 2.20
2023 20 „ księstwa Lichtensztein „ „ 0.50
2029 35 „ Turcji, wyd. XIX w. „ „ 6.—
2035 150 „ Węgier „ „ 1.50
2032 25 „ Ukrainy „ „ 0.75
2057 15 „ Brazylii „ „ 0.30
2060 25 „ Włochy „ „ 0.50
4004 7 „ Egiptu rzadkości! „ „ 2.—
4002 10 „ Australji „ „ 0.50
4017 5 „ Wenezuela rys. mapy „ „ 0.45
2056 30 „ kolonji angielskich „ „ 0.50

Na sezon zimowy r. 1924-25.
Nadszedł duży wybór różnorodnych **damskich i męskich materiałów** również stale posiada różne **PLUSZE, JEDWABIE** na palta i suknie.
CENY POZAKONKURENCYJNE.
C. N O Z
NIEMIECKA Nr. 19.
Magazyn każdą sobotę wieczorem czynny.

Zgubiono koncesję na domową sprężarkę papieros i cygar wydaną przez Izbę Skarbową w Wilnie dla Domu Ludowego Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Zgoda” w Budstawiu.

Dom do sprzedania niedrogo lub zamiany na posiadłość w Lidzie na Kąwaryjskiej. Zgłaszać się Dąbrowskiego 5/4 od godz. 3—5.

3 pokoje pojedyncze lub razem do wynajęcia. Soki piszki. Artyleryjska m. 3.

Poszukuję dwóch małych (ewentualnie jednego dużego) pokojów. Pożądanos 1-0—dzielnica ul. Zakretowej 2 o—możliwość korzystania z kuchni. Oferty dla redakcji „Słowo” dla T. C.

Zginął w dn. 1 listopada 1924 r. padeł pies rasy „Doberman” czarny podpalony ogon obcięty, uszy długie. Przeprowadzić lub dotrzeć o miejsce pobytu psa za wynagrodzeniem. Wileńska 30, m. 15, Sutkowski.

Malarz - Dekorator A. Adamowicz powrócił i przyjmuje roboty: malowania dekoracji, szklów, kol. z wyjątkiem ozdobię. Mostowa 3 m. 6.

Siano, słoma, owies w każdej ilości kupują w majątkach z dostawą i bez oferty adm. exaz kwitwa Nr. 323.

MASZYNISTKA posiadająca własną maszynę piszącą poszukuje wieczorowych robot. Zgłoszenia pl. śmieleno. Mickiewicza 45 m. 5. T. Stanek wicz.

Milosrdzi czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wykształceniem, ex ziemianina z Wileńszczyzny, zrzuconego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krownych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszka pieniądze jako te ubranie, bielizna i obuwie Adm. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.

Bezpłatnie artystycznie wykonany w kolorach

KALENDARZ ścienny-plakat na 1925 r. może otrzymać **- KAŻDY -**

Kto daje ogłoszenia, Kto pisma prenumeruje, Kto daje przepisywanie na maszynach

w Biurze Reklamowem Stefana Grabowskiego w Wilnie, ul. Adama Mickiewicza Nr. 4, **Telefon 228.**

BEZPŁATNE PREMJE.
Każdy kupujący otrzymuje jedną z następujących premji: Nowy samochód „FIAT”, motocykl „INDIAN” z wózkiem, pianino, gramofony, rewersy, maszyny do szycia Singera, piługi, cały szereg innych cennych premji w ogólnej liczbie 331, jakoteż premje—bilety dla ulgowego nabywania naszych artykułów.
Premje powyższe zostaną rozdane pomiędzy posiadaczy naszych kuponów premjowych, dodawanych

BEZPŁATNIE do naszych paczek: przy kupnie jednej paczki dodajemy 1 kupon premjowy, przy kupnie jednocześnie czterech paczek dodajemy 5 kuponów
Paczki nasze są następujące:
Paczka Nr. 1: Trzy duże kule toaletowe różnych zapachów fabr. Tow. Akc. „BOJAR”. Cena paczki wraz z kuponem premjowym 3 zł. 60 gr., z dostawą do domu 4 zł.
Paczka Nr. 2: Flakon kwiat. wody kolońskiej, trzy kawałki mydła toalet. różnych zapachów oraz pasta do zębów (wyroby Tow. Akc. „BOJAR”). Cena paczki wraz z kuponem premjowym 5 zł., z dostawą do domu 5 zł. 50 gr.
Przy zamówieniach należy podać dokładny swój adres oraz numer paczki.
Pieniądze należy wpłacać na nasze konto czekowe P. K. O. Nr. 9384, lub przekazywać przez pocztę na nasz adres.
„Poldan”
Warszawa, Marszałkowska Nr. 81.
Uwaga. Szczegóły podziatu premji na zasadzie koncesji Jen. Dyr. Lot. Państw. za Nr. 6351 wydrukowane są w komunikatach, załączonych do naszych paczek.

Unia Esperantista Filatelejo
Jerzy Krzyżanowski
ŁÓLZ, ul. Andrzeja Nr. 4.
Na składzie wszelkie albumy do znaczków.

POLSKI BANK PARCELACYJNY
Sp. z odp. ogr.
Jagiellońska 54. BYDGOSZCZ Telefon Nr. 1340.
Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości-członkom, udziela rad **BEZPŁATNIE** w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.
Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

Najtańsze źródło zakupu!!!
OWSA
OTRAB
SIANA
SŁOMY
ŻYTA
MAKI razowej
MAKI pyłowej
MAKI pszennej
SOLI CUKRU
SŁONINY SZMALCU
w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiaków
ZAWALNA 1. TEL. 1-47